

„NAJWSPANIALSZY DAR”. DAROWIZNA KSIĘDZA PRAŁATA KAROLA TELIGI NA RZECZ CZYTELNI LUDOWEJ W CIESZYNIE

Wśród organizacji zaangażowanych w rozwój polskiego życia narodowego na Śląsku Cieszyńskim poczesne miejsce przypada Czytelni Ludowej (dalej: Czytelnia). Powołana do życia w 1861 roku, nawiązywała do tradycji Czytelni Polskiej – tradycji, która obumarła na fali represji epoki Aleksandra von Bacha. Jedną z form jej działalności, zresztą adekwatną do nazwy, było prowadzenie wypożyczalni książek oraz czytelnicy. Ograniczone możliwości finansowe powodowały, iż główne źródło zaopatrzenia biblioteki stanowiły dary. Ważną rolę w akcji ich pozyskiwania odegrał Paweł Stalmach, wykorzystujący do tego celu zarówno łamy „Gwiazdki Cieszyńskiej”, jak i swe znajomości w środowisku polskich literatów, księgarzy oraz wydawców. Pomimo zróżnicowanej proveniencji zgromadzonych wydawnictw Czytelni w ciągu kilkudziesięciu lat istnienia udało się zgromadzić wartościową kolekcję, liczącą ok. 15 000 pozycji. Pośród zgromadzonych druków nie brak było dzieł rzadkich i kosztownych, niekiedy nawet unikatowych. Do grupy najcenniejszych nabytków Czytelni należał księgozbiór ks. Karola Teligi; prawdopodobnie ustępował on pod względem wielkości oraz wartości jedynie bibliotece ofiarowanej w kilka lat później przez Ignacego Bagińskiego¹. Według *Pamiętnika Czytelni Ludowej w Cieszynie na Szląsku Austriackim*, który ukazał się z okazji 25. rocznicy istnienia tej organizacji, Karol Teliga „Najwspanialszym darem zasilił księgozbiór Czytelni”². Dzięki tej darowiźnie biblioteka nie tylko wydatnie się powiększyła (o blisko 2000 woluminów), ale także zyskała na znaczeniu: „stała się biblioteką naukową, mieszczącą rzeczy dla historyka nieraz bardzo ciekawe”³.

Warto przyjrzeć się bliżej osobie, która zdobyła się na tak szczodry gest.

Karol Teliga, syn Marianny i Józefa urodził się 30 X 1808 w miejscowości Bieliń (obecnie woj. świętokrzyskie). Studiował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego, a po zamknięciu warszawskiej uczelni na skutek represji po powstaniu listopadowym kontynuował naukę w sandomierskim Seminarium Duchownym. Po

¹ M. Danel, *Biblioteka Czytelni Ludowej w Cieszynie*, „Pamiętnik Cieszyński”, t. 10, s. 25–33; M. Fazan, *Polskie życie kulturalne na Śląsku Cieszyńskim w latach 1842/48–1920*, Wrocław–Warszawa [1991], s. 54–86; F. Zahradnik, *Czytelnia Ludowa w Cieszynie*, „Zaranie Śląskie” 1963, z. 2, s. 151–166.

² *Pamiętnik Czytelni Ludowej w Cieszynie na Szląsku Austriackim*, wydany z powodu 25-letniego jej jubileuszu, Cieszyn 1887, s. 21.

³ T. Dyboski, *Pamiętnik Czytelni Ludowej w Cieszynie 1861–1911*, Cieszyn 1912, s. 16.

przyjęciu święceń kapłańskich w 1832 przez krótki czas pracował w Bielinach jako wikary, po czym już w następnym roku wrócił do Sandomierza, gdzie objął stanowisko profesora teologii. Szybko awansował, został nawet rektorem seminarium. Równocześnie nie zaniechał przy tym własnych studiów, uzyskując tytuł doktora na krakowskim uniwersytecie w 1835. W następnym roku rozstrzygnięto na jego korzyść ogłoszony przez tę ostatnią uczelnię konkurs na obsadę Katedry Historii Kościoła i Patrystyki. Względy proceduralne sprawiły, że oficjalnie objął katedrę dopiero w 1838. Historię kościoła i patrologię Karol Teliga wykładał do roku akademickiego 1857/1858, kiedy to przeniósł się na Katedrę Teologii Dogmatycznej. Zajmował ją do momentu przejścia w stan spoczynku, wymuszonego problemami zdrowotnymi, co nastąpiło w 1864. Na uniwersytecie cieszył się znacznym autorytetem, na co wskazywałyby fakt wielokrotnego powierzania mu najwyższych stanowisk (dziekana Wydziału Teologicznego, prorektora, wreszcie trzykrotnie rektora (1863/1864, 1867/1868, 1871/1872)) – nawet po rezygnacji przez niego z prowadzenia wykładów.

Nie mniej ważną pozycję miał Karol Teliga w kręgach krakowskiego kleru. Wkrótce po przybyciu do miasta został członkiem kapituły katedralnej, a w kilkadziesiąt lat później nawet jej dziekanem (1869). Przez ponad dwadzieścia lat był proboszczem kolegiaty św. Floriana (1848–1869). W 1862 został obrany wikariuszem generalnym kapitulnym diecezji krakowskiej, ponadto sprawował również wiele innych ważnych funkcji kościelnych, m.in. prowizora krakowskiego Seminarium Duchownego.

Mimo mnogości obowiązków ks. Karol Teliga, znany z działalności społecznej oraz patriotyzmu, brał czynny udział w życiu publicznym. Aktywnie włączył się w prace komitetu przygotowującego obchody pięćsetnej rocznicy fundacji uniwersytetu, patronował krakowskiemu Towarzystwu Dobroczynnemu, wreszcie z okazji przypadającej w 1873 czterechsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika ufundował stypendium dla studentów astronomii i matematyki. Przekazanie zbiorów bibliotecznych cieszyńskiej Czytelni Ludowej bez wątpienia wpisuje się w ten nurt jego działalności, była to także jedna z ostatnich dużych inicjatyw zasłużonego duchownego. Zmarł on 9 III 1884 i pochowany został na cmentarzu Rakowickim w Krakowie⁴.

Trudno obecnie stwierdzić, co zwróciło uwagę Księdza na Cieszyn, wydaje się jednak, że rodakami znad Olzy musiał interesować się już od dłuższego czasu. Dowodzić tego może obecność w jego zbiorach blisko dwudziestu roczników „Gwiazdki Cieszyńskiej” (1856–1875)⁵. Prenumerata tego czasopisma uchodziła w sferach galicyjskich elit za wyraz swego rodzaju poparcia udzielanego polskim mieszkańcom Śląska Austriackiego⁶. Istnieją również przesłanki pozwalające przypuszczać, iż kontakty Karola Teligi z tym regionem nie sprowadzały się wyłącznie do subskrypcji lokalnej, polskiej

⁴ APKr, sygn. TD 313; K. Grodziska-Ożóg, *Cmentarz Rakowicki w Krakowie*, Kraków 1987, s. 144; K. Hoszowski, *Krótki rys życia z wspomnieniem zastug ś.p. X. Karola Teligi, doktora Ś. Teologii dziekana Katedry Krakowskiej, protektora krakowskiego Towarzystwa Dobroczynności, zmarłego w dniu 9 III 1884 roku...*, Kraków 1888; M. Konior, *Wydział Teologiczny w dziejach Uniwersytetu Krakowskiego (1780–1880)*, Kraków 1998, s. 229–231, 321–322, 330–331, 378–379; *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego od 1864 do 1887*, Kraków 1887, s. 12–13, 234; U. Perkowska, *Jubileusze Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2000, s. 45–46, 48–49, 52; *Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego 1400–2000*, oprac. Z. Pietrzyk, Kraków 2000, s. 262; *Słownik Polskich Teologów Katolickich*, t. 4, Warszawa 1983, s. 318–319.

⁵ KsC, sygn. RS AKC 395/1, dział V, poz. 7.

⁶ I. Homola, *Tygodnik Cieszyński i Gwiazdka Cieszyńska pod redakcją Pawła Stalmacha 1848–1887*, Katowice–Kraków 1968, s. 179.

prasy. Niestety niewiele na ich temat wiadomo, poza tym że miał okazję zetknąć się z „rodzimiymi wyrażeniami Ślązaków”, których ze względu na upływ czasu nie pamiętał zbyt dobrze⁷.

Motywy swej decyzji Karol Teliga wyjaśniał następująco:

Przekonany, że każdy naród, jedynie tylko na podstawie rodzinnej mowy, rzeczywiste wykształcenie umysłu i serca otrzymać może, a tem samem odpowiedzieć celowi, jaki Bóg w stworzeniu człowieka sobie zamierzył; mam niewątpliwą nadzieję, że moi ziomkowie Szlązacy zrozumiawszy jakie jest ich przeznaczenie, aby godnie odpowiedzieli swojemu celowi, kształcić się będą w ojczystej mowie tak dla własnego pożytku jak niemniej chwały Stwórcy swojego. W dziełach sobie przysłanych znajdują do tego obfite źródło, i powezmą niewątpliwie to przekonanie, że mowy swoich przodków wstydzic się nie potrzebują⁸.

Rozmowy w sprawie przejęcia biblioteki przez Czytelnię Ludową były długie i niełatwe, rozpoczęły się prawdopodobnie około 1874. Kluczową rolę odgrywał w nich Paweł Stalmach. Można domniemywać, że przyczyną problemów były różnice w poglądach na temat charakteru działalności Czytelni, a w konsekwencji odmienna ocena jej potrzeb⁹. Ostatecznie udało się osiągnąć porozumienie w 1876. Ustalono, że Karol Teliga przekaze bibliotekę jeszcze za swego życia. Zdecydowano się na takie rozwiązanie ze względu na obowiązujące wówczas przepisy podatkowe, przewidujące w wypadku zapisów testamentalnych wysokie opłaty na rzecz państwa¹⁰.

Księgozbiór wysyłany był do Cieszyna partiami. Ostatnia z nich dotarła na miejsce przeznaczenia prawdopodobnie na przełomie kwietnia i maja 1876. W przesyłce tej Karol Teliga umieścić miał oprócz książek także sporządzony w dwóch egzemplarzach inwentarz biblioteki oraz kilkanaście dodatkowych wydawnictw¹¹. Spis książek opatrzone tekstem informującym o pochodzeniu zbioru¹², po parafowaniu aktu darowizny przez przedstawicieli Czytelni jeden z nich miał zostać odesłany do Krakowa. Natomiast nadliczbowe publikacje miały być wystawione na sprzedaż, a uzyskane w ten sposób fundusze książd chciał przeznaczyć na „szafy biblioteczne”. W swym liście do Pawła Stalmacha nie sprecyzował on, czy meble te miały służyć do przechowywania jego własnych zbiorów, czy też chodziło mu o poprawę stanu wyposażenie całej biblioteki¹³.

Niektóre źródła zawierają ponadto wzmianki dotyczące ofiarowaniu Czytelni przez Teligę również „szaf na książki”. Niestety brak bliższych informacji na ten temat, a poszczególne przekazy nie są w tej kwestii zgodne¹⁴. W sferze domysłów musi po-

⁷ W liście skierowanym przez Karola Teligę do Pawła Stalmacha we fragmencie poświęconym tekstowi przeznaczonemu do ewentualnej publikacji w „Gwiazdce” znalazło się zdanie: „Tylko jedynie o to proszę, aby wyrażenia niemieckie, albo czysto śląskie Szanowny Pan zechciał poprawić, gdyż trudno mi po tylu latach dokładnie rodzime wyrażenia Ślązaków zapamiętać”. Zob. *Korespondencja Pawła Stalmacha*, oprac. I. Homola, L. Brożek, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, dok. nr 142.

⁸ *Dar ks. Prałata Karola Teligi dla Czytelni Ludowej*, „Gwiazdka Cieszyńska” 1876, s. [131].

⁹ E. Grim, *Paweł Stalmach. Jego życie i działalność w świetle prawdy*, Cieszyn 1910, s. 93.

¹⁰ *Korespondencja Pawła Stalmacha...*, dok. nr 167.

¹¹ Były to jego własnego autorstwa *Kazania Świętalne* wydane w Krakowie w 1864 oraz Teofila Żebrowskiego broszura pochodząca z 1870 *Wiadomość o ołtarzu ś. Jana Chrzyciciela dziele Wita Stwosza w kościele św. Floryjana na Kleparzu*.

¹² KsC, sygn. RS AKC IV 395/1.

¹³ *Korespondencja Pawła Stalmacha...*, dok. nr 142.

¹⁴ *Ibidem*, dok. nr 158. Zob. E. Grim, *op. cit.*, s. 93; P. Stalmach, *W obronie własnej*, Cieszyn 1887, s. 20. Natomiast ze wspomnień Cinciwały wynikałoby, że szafy sprawione zostały w późniejszym czasie. Zob.

zostawać odpowiedź na pytanie, czy owe meble mogły stanowić element wyposażenia krakowskiej biblioteki Księdza Prałata.

Cieszyńska Czytelnia pod względem organizacyjnym nie była przygotowana do przyjęcia tak znacznego daru, w rezultacie książki przez kilka lat leżały nierozpakowane, nie załatwiono także formalności związanych z przejęciem księgozbioru¹⁵. Zaniepokojony tym stanem rzeczy Paweł Stalmach interweniował u darczyńcy w 1882, próbując jednocześnie uzyskać fundusze na utrzymanie biblioteki¹⁶. Doniesienia te wzbudziły zrozumiałe poruszenie ks. Teligi, który podjął działania zmierzające do wyjaśnienia sytuacji i poprawy warunków przechowywania książek. Przede wszystkim zobligował Czytelnię do przygotowania trzech egzemplarzy inwentarza swojej biblioteki. Miały one zostać mu przesłane w celu opatrzenia aktem darowizny, parafowanym przez przedstawicieli Czytelni oraz występującego w imieniu ks. Karola Teligi jego brata Ignacego (stan zdrowia uniemożliwił Księdzu zajęcie się tym osobiście). Dokument ten określał szczegółowo warunki, na których księgozbiór przekazano do Cieszyna. Dwa egzemplarze tego spisu miały zostać zwrócone Czytelni, a jeden pozostać w posiadaniu Księdza¹⁷.

Akt darowizny zwany „Deklaracją” został podpisany w Cieszynie 5 XI 1882. Znalazły się na nim podpisy najwybitniejszych postaci polskiego ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim, m.in. Andrzeja Cinciały (ówczesny prezes Czytelni Ludowej), ks. Ignacego Świerzego (prezes Dziedzictwa Błogosławionego Jana Sarkandra) oraz Pawła Stalmacha. Do Krakowa dokumenty wysłano dopiero w następnym roku, opóźnienie spowodowane było przedłużającym się pracami nad przygotowywaniem kopii inwentarza¹⁸. Przedstawiciel właściciela złożył na nim podpis dnia 19 IV, a jednym ze świadków był ówczesny prezydent Krakowa Ferdynand Weigel.

Zgodnie z poczynionymi ustaleniami ofiarowany Czytelni Ludowej księgozbiór miał tworzyć w jej bibliotece odrębny dział – „Bibliotekę księdza Karola Teligi”. Służyć miała ona „rozkrzewianiu oświaty między ludnością polską na Szląsku austriackim”. Natomiast cieszyńska Czytelnia zobowiązywała się ponosić wszelkie koszty związane z jej utrzymaniem. Zastrzeżono, iż należy utrzymywać bibliotekę w „ściśłym porządku”, a udostępnianie książek czytelnikom trzeba tak zorganizować, aby „ani strat ani uszkodzenia nie poniosła”. Z pozycji najcenniejszych, „których zatrata lub uszkodzenie byłoby niepowetowane”, można było korzystać jedynie na miejscu. W dokumencie nie pominięto także postanowień podjętych w razie likwidacji Czytelni – zbiory miały wówczas przypaść Dziedzictwu Błogosławionego Jana Sarkandra. W razie gdyby oba te stowarzyszenia zaprzestały działalności, ostatnie z nich winno powołać do życia specjalne pięcioosobowe kuratorium, które miało nadzorować dalsze funkcjonowanie biblioteki. Jeśli tego rodzaju organu nie udałoby się stworzyć, wówczas książki wróciłyby do ofia-

[A. Cinciała], *Pamiętniki Dra Andrzeja Cinciały notariusza w Cieszynie (1825–1898)*, Katowice 1931, s. 140–141.

¹⁵ Według P. Stalmacha Czytelnia Ludowa wbrew wcześniejszym ustaleniom nie dostarczyła Telidze aktu darowizny. Zob. *Korespondencja Pawła Stalmacha...*, dok. nr 134, s. 134–135. Informacje podawane przez P. Stalmacha zdaje się potwierdzać pozostawienie wolnego miejsca na umieszczenie na dokumencie daty wystawienia aktu darowizny w notkach informujących o pochodzeniu księgozbioru w obu znanych mi egzemplarzach inwentarza biblioteki z 1876. Zob. KsC, sygn. RS AKC IV 395/1; APKr, sygn. IT 223.

¹⁶ *Korespondencja Pawła Stalmacha...*, dok. nr 154; dok. nr 158.

¹⁷ *Ibidem*, dok. nr 158.

¹⁸ *Ibidem*, dok. nr 159.

rodawcy, ewentualnie jego spadkobierców, którzy mogliby nimi dysponować w dowolnie obrany przez siebie sposób¹⁹.

Interwencja ks. Karola Teligi doprowadziła nie tylko do uregulowania sytuacji prawnej biblioteki, lecz także do zmiany warunków przechowywania książek, które wreszcie zostały rozpakowane i przynajmniej częściowo udostępnione czytelnikom. Niestety, nasza wiedza na temat stanu opracowania księgozbioru w owym okresie jest niewielka. Prawdopodobnie wówczas książki oznaczono specjalną podłużną pieczęcią opatrzoną napisem „Czytelnia Ludowa w Cieszynie Biblioteka Ks. kanonika Teligi”, z nieznanymi jednak powodów opieczętowano tylko część z nich²⁰. W bliżej nieustalonym momencie (choć musiało to mieć miejsce po 1887²¹), przypuszczalnie w trakcie którejś z przeprowadzek doszło do przemieszania zbiorów Czytelni. Ponownym ich przygotowaniem do udostępniania szerszemu gronu czytelników miano zająć się dopiero w 1901, kiedy to przystąpiono do porządkowania całości zbiorów bibliotecznych Czytelni Ludowej. Prace te prowadził cieszyński historyk Franciszek Popiołek, korzystając z pomocy młodzieży szkolnej²². W opracowanym przez Franciszka Popiołka inwentarzu²³ biblioteka ks. Karola Teligi nie stanowi już odrębnej całości. Co więcej, informacje dotyczące proveniencji, na ile można się zorientować, naniesiono wyłącznie przy egzemplarzach opatrzonych stosowną pieczęcią. Wynikałoby z tego, iż w trakcie prowadzonych wówczas prac Biblioteka Ks. kanonika Teligi nie stanowiła już zwartej całości, zaś Franciszek Popiołek nie mógł lub nie chciał ustalać pochodzenia poszczególnych pozycji. Podobnie nie wyodrębnił również porządkujący zbiory Czytelni w latach 20. XX wieku Ludwik Brożek. W późniejszym czasie książki dzieliły losy całego księgozbioru Czytelni Ludowej²⁴ – obecnie przechowywanego w Książnicy Cieszyńskiej w Cieszynie.

Wobec rozproszenia Biblioteki podstawowym źródłem informacji dotyczących jej zawartości, wielkości itp. pozostają inwentarze w liczbie pięciu. Cztery z nich są w posiadaniu Książnicy Cieszyńskiej²⁵, natomiast piąty znajduje się w Archiwum Pań-

¹⁹ KsC, sygn. RS AKC IV 395/2 i 395/3, „Deklaracja z 5 XI 1882”.

²⁰ Wskazuje na to grupa kilkudziesięciu obejrzanych sondażowo tytułów. Niektóre woluminy, z dużą dozą prawdopodobieństwa wchodzące w skład biblioteki, czego dowodzi nie tylko zgodność z opisem figurującym w spisie, ale także charakterystyczna oprawa, są pieczętek pozbawione.

²¹ Musiało to mieć miejsce po 1887, gdyż w tym roku biblioteka stanowiła jeszcze wyodrębnioną całość. Zob. *Pamiętnik Czytelni Ludowej...*, s. 21.

²² M. Danel, *op. cit.*, s. 36–37. Por. E. Grim, *op. cit.*, s. 93.

²³ KsC, sygn. RS AKC IV 00391/01–04.

²⁴ M. Danel, *op. cit.*, s. 39–41.

²⁵ Książnica Cieszyńska ma w swoich zbiorach cztery egzemplarze. Pierwszy z nich, oprawny w półskórek, z wytłoczonym na oprawie tytułem: *Spis Dziel Czytelni Ludowej w Cieszynie przez X. Karola Teligę ofiarowanych* (zob. KsC, sygn. RS AKC IV 395/1), sporządzony został na drukowanym formularzu. Był niewątpliwie jednym z dwóch egzemplarzy, które miały trafić do Cieszyna wraz z książkami. Kolejne dwa spisy – oznaczone sygnaturami RS AKC IV 395/2 oraz 395/3, opatrzone podobnym tytułem, co pierwszy, z wszystkimi „Deklaracjami” – powstały na życzenie ks. K. Teligi w 1882. Sporządzone zostały w księgach, w miękkich oprawach pochodzących ze znanej cieszyńskiej wytwórni Henryka Feitzingera. Jeden z nich miał być przekazany Dziedzictwu bł. Jana Sarkandra. Zob. *Korespondencja Pawła Stalmacha...*, dok. nr 164. Ostatni z czterech spisów znajdujących się w posiadaniu Książnicy (zob. KsC, sygn. RS AKC IV 395/4) jest najbardziej zagadkowy. Spisany w księdze będącej – podobnie jak miało to miejsce w wypadku dwóch poprzednich – produktem firmy Feitzingera, jednak inną ręką. Inwentarz ten nie jest opatrzony aktem darowizny, natomiast część pozycji opatrzone numerami – prawdopodobnie sygnaturami składającymi się z cyfr rzymskich (od I do III – być może oznaczały szafy lub półki) i arabskich. Odpowiadają one numerom umieszczonym na niewielkich nalepkach znajdujących się na wewnętrznych wyklejkach opraw książek. Wyda-

stwowym w Krakowie²⁶. Różnice pomiędzy nimi są niewielkie, w praktyce sprowadzają się właściwie do drobnych pomyłek powstałych w czasie przepisywania. Dodatkowo trzy z nich mają wszyty akt darowizny z 1882.

W literaturze podaje się zazwyczaj, iż Biblioteka Ks. kanonika Teligi liczyła 1027 dzieł w 1884 woluminach²⁷. Cyfry te uzyskane po zsumowaniu liczb znajdujących się w inwentarzach – ze względu na pomyłki, które się w nich pojawiają, nieścisłości w opisach niektórych pozycji oraz brak konsekwencji w traktowaniu wydawnictw wielotomowych²⁸ – trzeba traktować bardzo ostrożnie, szczególnie w kwestii podawanej liczby tytułów.

Wartość całego księgozbioru szacowana była na 20–30 tys. złr.²⁹ Książd prałat musiał poświęcać swoim książkom sporo uwagi. Nawet obecnie widoczna jest dbałość o oprawy – poszczególne tomy zostały oprawione w półskórek, miały złożone tłoczenia na grzbietach³⁰.

Biblioteka została podzielona na pięć działów tematycznych: „dzieła teologiczne”, „dzieła naukowe i klasyczne”, „dzieła historyczne”, „dzieła poetyczne i beletrystyczne”, „pisma periodyczne i gazety” (dwa pierwsze liczą po 319 pozycji, a kolejne – 258, 110 i 21)³¹. Kolejność rejestracji każdej z pozycji w ramach poszczególnych działów była najprawdopodobniej przypadkowa. Opisy bibliograficzne są stosunkowo precyzyjne, obejmują zwykle autora dzieła, tytuł, rok i miejsce wydania, wydawcę lub drukarza, liczbę tomów, a nawet format. Choć oczywiście sporadycznie można nawet natrafić na sformułowanie w rodzaju: „Modlitewnik, książka do nabożeństwa po francusku vol. 1”³². Występowanie tego typu wpisów, połączone z rozproszeniem książek wykluczającym weryfikację albo uzupełnienie informacji, powoduje, iż możemy podawać tylko przybliżone dane liczbowe. Z pobieżnej analizy zawartości inwentarza wynika, że zasadniczą część zbioru tworzyły książki, sporo było również rozmaitych czasopism, udało się natrafić również na kilka atlasów oraz map, a także jeden rękopis. Ten ostatni został opatrzony w inwentarzu specjalną notatką³³. Pomimo iż księgozbiór był włas-

je się, że mógł on stanowić pozostałość jakiejś próby uporządkowania i przygotowania do udostępnienia czytelnikom biblioteki K. Teligi, podjętej w okresie, kiedy książki były rozpakowywane i ustawiane w szafach (lata 80. XIX w.).

²⁶ Egzemplarz ten figuruje w zbiorach Archiwum pod sygn. IT 223. Przypuszczalnie był jednym z dwóch egzemplarzy przesłanych przez K. Teligę Czytelni Ludowej. W porównaniu z cieszyńskim (KsC, sygn. RS AKC IV 395/1), jest sporządzony znacznie mniej starannie, więcej w nim poprawek i skreśleń. Być może inwentarz był traktowany przez właściciela jako brulion. Interesujący natomiast wydaje się fakt, iż wszystko do niego „Deklarację” z 1882. Przypuszczalnie w okresie, kiedy podjęto działania zmierzające do ostatecznego uregulowania statusu prawnego biblioteki, władze Czytelni Ludowej ze względów oszczędnościowych dołączyły inwentarz do dwóch nowo wykonanych na życzenie Teligi odpisów i wysłały do Krakowa.

²⁷ Zob. M. Danel, *op. cit.*, s. 32; *Pamiętnik Czytelni Ludowej...*, s. 21.

²⁸ W dodatku wydaje się, że dzieła współprawnie traktowano jako jedną całość i rejestrowano tylko pierwsze w kloku. Przykład tego rodzaju może stanowić tom zawierający prace: T. Czackiego, *Rozprawa o Żydach i Karaitach oraz O litewskich i polskich prawach*. Zob. KsC, sygn. CL 2620–2621.

²⁹ „Gwiazdka Cieszyńska” 1884, s. 107, 384.

³⁰ *Korespondencja Pawła Stalmacha...*, dok. nr 158.

³¹ KsC, sygn. RS AKC IV 395/1.

³² *Ibidem*, sygn. RS AKC IV 395/4, dział IV, poz. 116b.

³³ Są to: *Dzieje kościelne spisane przez brata Józefa Augustyna Orsiny zakonu kaznodziejskiego potem księcia św. rzymskiego kardynała zamykające sprawę z IV wieku z włoskiego przez B.W.T. 1780*. Zob. KsC, sygn. RS AKC IV 395/4, „Dzieła teologiczne”, poz. 62. Przypuszczalnie było to tłumaczenie jednego z wydań dzieła Giuseppe Asostina Orsi: *Della Istoria Ecclesiastica...* Rękopis ten wymienia również Woj-

nością osoby duchownej, dzieła „teologiczne” (nawet przy przyjęciu niezbyt ścisłych kryteriów stosowanych przez właściciela) stanowiły tylko około jednej trzeciej całego zbioru. Pozostałą, większą część tworzyły prace, które można zaliczyć do sfery szeroko rozumianej humanistyki – historii, filozofii, językoznawstwa oraz literatury pięknej.

W bibliotece dominowała XIX-wieczna produkcja wydawnicza, stanowiąc ponad 80% całego zbioru. Wśród starodruków w liczbie ok. 180 przeważały druki XVIII-wieczne (blisko 60% wszystkich), wydawnictwa z wieku XVII stanowią ok. 24%, a XVI-wieczne – kolejnych ok. 13%. Teliga miał również dwa inkunabuły – były to zbiory „Dekretów” Gracjana. Do dnia dzisiejszego przetrwał tylko jeden z nich: *Decretum cum additionibus Bartholomaei Putei* wydany przez Petrusa Albignanus Treciusa w Wenecji w 1479–1480³⁴. Przeważały druki w języku polskim (80%), kolejne miejsce przypadło na wydawnictwa łańskie (ok. 15%). Stosunkowo licznie reprezentowane były też tytuły francuskie (ok. 4%). Można także znaleźć pojedyncze prace niemieckojęzyczne, hebrajskie psalmy oraz wielojęzyczne wydania Biblii³⁵.

Druki zgromadzone przez Karola Teligę pochodziły z obszaru nieomalże całej Europy – Austrii, Francji, Niemiec, Szwajcarii czy Włoch. Równie duży rozrzut widać w wypadku wydawnictw polskojęzycznych – reprezentują one nie tylko produkcję największych krajowych ośrodków, takich jak Warszawa, Kraków, Lwów lub Wilno, lecz również mniejszych – Sanoka, Kalisza, a nawet Cieszyna i Bielska.

Już wstępna lektura zachowanych inwentarzy pokazuje, iż dobór dzieł był starannie przemyślany. Wystawia niezwykle pochlebne świadectwo wiedzy i kulturze właściciela. Zwraca zwłaszcza uwagę imponujący wybór dzieł polskich autorów – zarówno dawnych, jak np. Mikołaja Reja, Szymona Szymonowica, Mikołaja Sępa-Szarzyńskiego, ks. Piotra Skargi, bp. Ignacego Krasickiego, jak i mu współczesnych: Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Józefa Ignacego Kraszewskiego lub Lucjana Siemieńskiego. Nie brak także dzieł naukowych – Adama Naruszewicza, Joachima Lelewela, Samuela Bogumiła Lindego i innych, których nie sposób w tym miejscu wymienić. Wśród zgromadzonych wydawnictw znalazły się także prace innych profesorów krakowskiej Alma Mater, np. ks. Ignacego Penki czy Antoniego Zygmunta Helcla.

Biblioteka z pewnością stanowiła również warsztat pracy ks. Teligi. Dowodzić tego może chociażby obecność popularnych podręczników, które mógł wykorzystywać w trakcie swoich wykładów, jak np. opublikowanej w Warszawie w 1855 sześciotomowej *Historii powszechnej kościoła* Jana Alzoga³⁶ oraz ks. Franza Zeiberta *Compendium Historioiae ecclesiasticae*, wydanej w Brnie w 1860³⁷.

Z ciekawszych wydawnictw wchodzących w skład biblioteki można także wymienić efektowne dzieło Samuela Pufendorfa *De rebus a Carolo Gustavo*, tzw. Biblię Leopoldy (wyd. z 1575), Jana Długosza *Historia Polonica Joannis Dlugossi sive Longini* z oficyn

ciech Zych w przygotowanym przez siebie katalogu rękopisów. Figuruje w nim pod nr 10. Zob. W. Zych, *Rękopisy Biblioteki Czytelni Ludowej w Cieszynie*, Kraków [1910], s. 11. Niestety tekstu tego obecnie nie udało się odszukać.

³⁴ Jest to jeden z pięciu zarejestrowanych w polskich zbiorach egzemplarzy tego dzieła. Zob. *Incunabuli quae in bibliothecis Poloniae asservantur*, red. A. Kawecka-Gryczowa, t. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 407, nr 2445.

³⁵ Obliczenia własne przeprowadzone na podstawie danych z inwentarzy. Zob. KsC, sygn. RS AKC IV 395/1–4.

³⁶ M. Kanior, *op. cit.*, s. 321.

³⁷ *Ibidem*, s. 379.

Jana Szeligi w Dobromilu z 1615, wreszcie ręcznie kolorowane atlasy *Theatrum orbis therrarum sive Atlas Novus* z lat 1640–1655, wydane przez znaną firmę kartograficzną rodziny Bleau z Amsterdamu³⁸.

Wielki gest, jakim było przekazanie Czytelni Ludowej własnego, cennego księgozbioru, powinien zapewnić ks. Karolowi Telidze, postaci dziś nieco zapomnianej, stałe miejsce w gronie osób zasłużonych dla rozwoju polskiej kultury na Śląsku Cieszyńskim. Gest ten stanowił bez wątpienia dowód pamięci i wsparcia udzielanego Ślązakom w tym niełatwym okresie przez mieszkańców pozostałych ziem polskich.

Obecnie Biblioteka Karola Teligi wraz z pozostałą częścią dawnych zbiorów Czytelni może stanowić interesujący przedmiot badań, który ze względu na niezadowolający stan opracowania może kryć jeszcze niejedną niespodziankę.

³⁸ B. Bieńkowska, *Książka na przestrzeni dziejów*, Warszawa 2005, s. 113, 319.